

Polak wpadł do wód Loch Ness, gdy... sikał z łodzi

11 lipca 2020

Trwają poszukiwania Polaka, który wpadł do jeziora Loch Newss. Nasz rodak miał przypadkowo wpaść do wody w czasie, gdy wychylił się za burtę, aby się wysikać.



O tych tragicznych wydarzeniach czytamy na łamach brytyjskiego tabloidu „The Sun”. Miało do nich dojść w godzinach wieczornych, 9 lipca. Polak, prawdopodobnie w wieku 34 lat, wypłynął na drugie największe jezioro w Szkocji wraz z grupą naszych rodaków statkiem „Miss Adventure”. W sumie na pokładzie miało płynąć czterech Polaków. Płynęli z plaży Dores, zlokalizowanej dziewięć mil od Inverness.

Kiedy mężczyzna wypadł za burtę na ratunek rzucił się mu inny mężczyzna, ale przecenił swoje umiejętności w obliczu mroźnych wód Loch Newss. Jak podaje „The Sun” potrzebna mu była pomoc ratowników, którzy pojawili się, aby odnaleźć Polaka pochłoniętego przez toń.

Jak później potwierdził inspektor Nick Macrae z komisariatu policji w Inverness Burnett „ratownik” został później przetransportowany do szpitala, ale jego życiu, ani zdrowiu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Poszukiwania Polaka trwały kilka godzin, dopóki działania służb ratowniczych nie zostały przerwane przez zapadnięcie zmroku. W akcji brali udział nie tylko członkowie Loch Ness RNLi, ale również ratownicy służby przybrzeżne, policjanci, strażacy i wielu ochotników. Niestety, naszego rodaka nie udało się znaleźć. Poszukiwania zostały wznowione następnego dnia, ale z powodu niskich temperatur były one mocno utrudnione. Pływanie i prowadzenie jakichkolwiek działań na

wodzie tej porze roku w Loch Ness wiąże się z dużym ryzykiem.

W sprawie zatonięcia Polaka trwa już policyjne śledztwo, ale wszystko wskazuje na to, że mieliśmy do czynienia ze zwykłym wypadkiem z powodu nieuwagi i nieostrożności, który skończył się tragicznie. Nie jest jasne, czy łódź była własnością jednej ze stron, czy też została wynajęta. W chwili obecnej została ona odholowana i zacumowano ją na Temple Pier.

Potwierdzono, że dalsze poszukiwania Polaka będą trwały i zostaną rozszerzone w górę jeziora do Urquhart Bay.

Źródło: PolishExpress.co.uk